Wspomnienia z młodzieżowego w Pleśnej

Od 2 do 4 października odbyło się młodzieżowe w Pleśnej. Była to jedna z nielicznych w tym roku okazji do spotkania się w większym gronie młodzieży. Pomimo niesprzyjających okoliczności, braterstwo w Pleśnej otworzyli przed nami swoje domy i salę zboru, abyśmy mogli tworzyć wspólnie bratnią społeczność.

Pierwszy dzień – piątek – rozpoczęliśmy wspólną kolacją, a następnie odbyła się społeczność dotycząca strachu. Temat ten związany był z naszymi postawami wobec panującej pandemii, gdyż w obliczu tych wydarzeń w sercach ludzkich mógł pojawić się strach. Wspólnie doszliśmy do wniosku, że my nie powinniśmy się bać, choć czasem to uczucie pojawia się samorzutnie, jednak nasza wiara w Pana Boga i Jego kierownictwo powinna usuwać strach.

Tematem głównym drugiego dnia były lekcje z Proroctwa Jonasza. W rozważaniach na ten temat usłużył brat Piotr Krajcer. W pierwszej części mogliśmy przypomnieć sobie historię Jonasza, podstawowe informacje o nim samym, jak i o miastach opisanych w tym proroctwie. Druga część przeznaczona została na wyciągnięcie lekcji, które Pan Bóg chciał przekazać nam poprzez treść tego proroctwa. Jedną z lekcji było to, aby nie zapominać, że Pan Bóg troszczy się nie tylko o wybrane jednostki, ale widzi wszystkich ludzi i wszystkie stworzenia. Inną ciekawą lekcję wyciągnęliśmy z wniosku, dlaczego Jonasz nie chciał pójść do Niniwy – wiedział, że jeśli Niniwczycy będą pokutować, Pan Bóg nie zniszczy tego miasta, a wtedy okaże się on fałszywym prorokiem. Nasze podejście do zrozumienia proroctw powinno być takie, że gdy coś przewidujemy na podstawie proroctw, a to się nie spełni, musimy umieć przyznać to, że myśleliśmy błędnie. Jeszcze jedna lekcja z życia Jonasza to to, że Pan Bóg użył specjalnych okoliczności (burza na morzu, wielka ryba), aby Jego Plan mógł się wykonać, i że nie powinniśmy sprzeciwiać się Jego woli.

Po obiedzie mieliśmy okazję pospacerować po Tarnowie i zjeść pyszne gofry. Następnie wróciliśmy do Pleśnej, gdzie odbył się Konkurs Biblijny. Pytania były bardzo ambitne i mogliśmy się również z nich dowiedzieć ciekawych rzeczy.

Wieczorna społeczność dotyczyła koronawirusa i tego, jak okoliczności z nim związane wpływają na naszą społeczność. Brat Dawid Organek przedstawił postawy, jakie zaobserwował wśród braci związane głównie z uczestnictwem w nabożeństwach. Radził nam, abyśmy podczas tego czasu kierowali się miłością, troską i wyrozumiałością do braci, a także, żeby korzystać ze społeczności braterskiej i nie opuszczać zgromadzeń czy to przez łącza internetowe, czy na sali zboru.

W niedzielę mieliśmy okazję wysłuchać trzech wykładów, a dołączyli do nas również bracia z okolicznych zborów. Pierwszym wykładem usłużył brat Krajcer i dotyczył on cierpień Pana Jezusa, które przechodził w ciągu swojej służby na ziemi. Brat zwrócił uwagę na cierpienia i doświadczenia od narodu żydowskiego, przywódców tego narodu i własnej rodziny Pana Jezusa, którzy sądzili, że jest On bluźniercą lub sługą diabła, podczas gdy był On ukochanym Synem Pana Boga i wszystko, co czynił było zgodne z wolą Bożą. Brat przypomniał nam, że my również mamy przechodzić cierpienia Chrystusowe.

Drugi wykład dotyczył wojen tego świata, w których nie powinniśmy brać udziału. Usłużył nim brat Dawid Organek i przedstawił cztery przykłady takich obecnych „wojen”: 1) polityka, 2) konflikty finansowe, 3) naprawianie świata, 4) teorie spiskowe. To, w czym powinniśmy zamiast tego brać udział to: 1) wypełnianie woli Bożej w naszym życiu, 2) walka o nasze rodziny, zbory, społeczność, 3) głoszenie Ewangelii, 4) modlitwa.

Ostatnim z tematów podzielił się brat Krajcer. Jego temat dotyczył lekcji z 1 Księgi Mojżeszowej 1:11-12, 28. Brat przedstawił, w jaki sposób od czasu Wtórej Obecności zmienia się świadomość ludzi dotycząca wolności człowieka, stosunku do zwierząt, roślin i ziemi jako planety (przykład: wyzwolenie niewolników, prawa kobiet, ruchy ekologiczne). Przyrównał ten proces do jubileuszy żydowskich. Widzimy w tym dowód na to, że Pan jest obecny po raz wtóry, i że czas naprawienia wszystkich rzeczy jest bliski.

Czas spędzony na młodzieżowym w Pleśnej był bardzo błogosławiony i wyjątkowy, zwłaszcza, że okazji do spotkań przy Słowie Bożym w sposób, jaki był dla nas przez wiele lat powszechnie dostępny, jest teraz zdecydowanie mniej. Myślę więc, że każdy z nas należycie docenił możliwość uczestnictwa w nim. Jesteśmy bardzo wdzięczni Panu Bogu za to, że pobłogosławił nam to spotkanie i opiekował się nami podczas niego, a także braciom, którzy zdecydowali się zorganizować to młodzieżowe i poświęcili swój czas, aby usłużyć w ten

sposób braciom i młodzieży.

Buzon Katarzyna

